

ZYGMUNT SUŁOWSKI

Archiwa, Biblioteki
i Muzea Kościelne. Tom 5.

O POTRZEBIE REJESTRACJI METRYK KOŚCIELNYCH

Zainteresowania historyków ulegają z biegiem czasu wyraźnym zmianom. Dawniej zajmowały ich prawie wyłącznie fakty jednostkowe — obecnie zaś bardziej zwraca się uwagę na zjawiska masowe. W związku z tym historycy zdają sobie coraz lepiej sprawę z pierwszorzędnego znaczenia metryk kościelnych jako ważnego typu źródeł — i to obejmującego swym zasięgiem cały obszar kraju.

Dawniejsze zainteresowania metrykami ograniczały się do poszukiwania indywidualnych danych biograficznych dla poszczególnych osób, czy nawet większych grup społecznych — np. szlachty¹. Obecnie zaś chodzi o całość rejestracji faktów ruchu naturalnego: urodzeń, ślubów i zgonów. Problematyka badawcza tego materiału obejmuje dwie główne gałęzie: demograficzną i obyczajową. W zakresie obyczajowości czasów nowożytnych można badać np. rozpowszechnienie imion chrzestnych — i stąd dalsze wnioski o ówczesnych kultach świętych — dalej dobór rodziców chrzestnych, dzieci nieslubne czy też daty: chrztów, ślubów i pogrzebów².

Zasadniczą problematykę badań nad metrykami stanowią niewątpliwie zagadnienia demograficzne. Chodzi mianowicie o liczby: urodzeń,

¹ Wyciągi z zapisów metrykalnych szlachty publikował *Miesięcznik heraldyczny*, przeważnie dla parafii byłej Galicji XVII—XVIII w. Opracowano tam parafie: Besko (T. 1: 1908), Janów Trembowelski (2: 1909), Kraków-katedra (5: 1912), Kraków-kościół Mariacki (3: 1910 i 4: 1911), Limanowa (2: 1909), Lubcza (1: 1908), Ostróg na Wołyniu i Międzyrzec Ostr. (11: 1932 i 17: 1938), Szreniawa (13: 1934), Warszawa-kościół św. Jana Chrzcic., obecnie katedralny (7: 1914), Warszawa-kościół św. Krzyża (12: 1933 i 13: 1934), Wojakowa (3: 1910). Analogiczna publikacja M. Zdziemicki Siekiel: Rejestry metryk szlacheckich powiatu grójeckiego. Kalisz 1937 (10 zeszytów).

² Problematykę badawczą omówił szczegółowo K. Dobrowolski: Znaczenie metryk kościelnych dla badań naukowych. *Rocz. Tow. Herald. we Lwowie*. 5: 1920 s. 90—110. Szereg zagadnień obyczajowych opracował S. Szczotka: Z dawnych ksiąg metrykalnych parafii żywieckiej (1666—1776). *Mies. herald.* T. 16: 1937 s. 122—124, 129—136, 148—151, 166—171. Por. też Z. Sułowski: Prace nad demografią historyczną Lubelszczyzny. *Spraw. TN KUL*. 10: 1959 s. 158—163.

małżeństw i zgonów jako materiał do obliczenia stanu ludności³. Dokładniejsze zaś ustalenie kolejnych liczb ludności dla okresu przedrozbiorowego Polski jest jednym z najpoważniejszych zadań historiografii, gdyż stanowi podstawę nawet dla wyjaśniania toku wydarzeń politycznych.

Taki sposób wykorzystywania metryk pojawił się w Polsce pod koniec XIX wieku. Warto tu zacytować zwłaszcza lokalnego badacza lubelskiego Henryka Wiercieńskiego. Na jego bowiem prośbę ówczesny biskup lubelski Franciszek Jaczewski nakazał w 1901 roku sporządzenie zestawień rocznych liczb chrztów, ślubów i pogrzebów na podstawie całości zachowanych ksiąg we wszystkich parafiach tutejszej diecezji⁴. Głównym propagatorem badań demograficzno-historycznych był jeden z twórców polskiej historii gospodarczej — Franciszek Bujak⁵. Na jego też wniosek VI Powszechny Zjazd Historyków Polskich uchwalił w 1935 roku podjęcie rejestracji zasobów ksiąg metrykalnych w całej Polsce⁶. Akcja ta nie przyniosła jednak większych rezultatów.

Obecnie prace nad metrykami prowadzone są w kilku ośrodkach. Historycy Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego projektowali już przed kilku laty rejestrację ksiąg metrykalnych — czy nawet całości zasobów archiwów parafialnych. Działający od 5 lat Ośrodek Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych przy KUL ma i tę akcję w swych planach. Ostatnio zaś Instytut Historii Kultury Materialnej Polskiej Akademii Nauk powołał zespół demograficzny, który również zamierza podjąć inicjatywę prof. Bujaka. Tak więc sprawa rejestracji ksiąg metrykalnych dojrzała już niewątpliwie do praktycznej realizacji i dalsze odwlekanie tej akcji byłoby ze szkodą dla nauki.

³ Podsumowanie dawniejszego dorobku dał S. Hoszowski: *Dynamika rozwoju zaludnienia Polski w epoce feudalnej (X—XVIII w.)*. *Rocz-i Dziejów społ. gosp.* 13: 1951 s. 154—193. Por. także — E. Vielrose: *Przyczynki do demografii wsi polskiej w XVIII w.* *Tamże* 14: 1952 s. 122—136; S. Waszak: *Dzielnosc rodziny mieszczańskiej i ruch naturalny ludności miasta Poznania w końcu XVI i w XVII wieku.* *Tamże* 16: 1954 s. 316—384; A. Szczypiorski: *Badania ksiąg metrykalnych a obliczenia ludności Polski w wieku XVII—XVIII.* *Kwart. Hist. Kult. mat.* 10: 1962 nr 1/2 s. 53—75; Z. Sułowski: *O właściwą metodę wykorzystywania metryk kościelnych dla badań demograficznych.* *Tamże* s. 81—101; J. Gieysztorowa: *Badania demograficzne na podstawie metryk parafialnych.* *Tamże* s. 103—121.

⁴ Obliczenia dla okresów dziesięcioletnich opublikował H. Wiercieński: *Próbki szperań po archiwach. Z ruchu ludności i zaludnienia na terytorium dawnego województwa lubelskiego w ciągu 3-ch ostatnich stuleci.* *Rocz. Pol. Tow. Kraj.* 4: 1910 s. 313—329. Jego starania o publikację pełnego materiału i ówczesne trudności przedstawił plastycznie Hoszowski, *iw.* s. 154—160.

⁵ *Np.* F. Bujak: *Limanowa, miasteczko powiatowe w zachodniej Galicji. Stan społeczny i gospodarczy.* *Kraków* 1902 s. 22—23, 37—46. Dalsze prace tego autora i innych zestawiają: *Dobrowolski, iw.* i *Hoszowski, iw.*

⁶ F. Bujak: *Źródła do historii zaludnienia Polski.* *W: Pamiętnik VI Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich.* T. 2. *Lwów* 1936 s. 297—319 (referat), s. 109—117 i 296 (dyskusja), s. 140—141 (uchwała).

Zasoby ksiąg metrykalnych, przechowywanych w archiwach parafialnych, maleją w szybkim tempie. Świadczy o tym np. porównanie danych dla diecezji lubelskiej z lat 1901 i 1954/55 (tabela obejmuje tylko te parafie, które odpowiedziały na ostatnią ankietę). Liczby parafii, posiadających w chwili przeprowadzania obu spisów choćby część ksiąg z kolejnych półwieczy, kształtowały się następująco:

Data spisu	do 1600	1601 — — 1650	1651 — — 1700	1701 — — 1750	1751 — — 1800	1801 — — 1850	1851 — — 1900
1901	1	20	35	49	58	60	63
1954/55	—	6	16	26	40	44	57
zagięło przybyło	1 —	14 —	21 2	25 2	19 1	16 —	6 —

Wykazane straty, obejmujące większość materiałów z XVII i blisko połowę z XVIII wieku, były spowodowane zarówno zniszczeniami wojennymi, jak i normalnym rozpadaniem się niekonserwowanego papieru w miarę upływu czasu. Z tego ostatniego względu lepszym rozwiązaniem byłaby koncentracja wszystkich starszych ksiąg metrykalnych, a może nawet całości archiwaliów parafialnych, w archiwach diecezjalnych. Jeśliby przejść poza okres rozbiorów, to np. dla ziem b. Królestwa Kongresowego można zaproponować jako daty graniczne lata 1808/10 lub 1825 (nowy sposób prowadzenia ksiąg), czy nawet 1866 (zmiana języka urzędowego). Ale i to rozwiązanie ma swoje niebezpieczeństwa, gdyż powstaje możliwość jednorazowego zniszczenia całego zasobu archiwaliów, jak to widzieliśmy na przykładzie centralnych archiwów państwowych, spalonych w Warszawie w 1944 roku, czy też zespołu ksiąg metrykalnych, wywiezionych z Przemyśla przez Niemców.

Jak to już wyżej wspomniałem, rejestracja zasobów ksiąg metrykalnych interesuje różne środowiska naukowe. Moja obecna wypowiedź jest bezpośrednio spowodowana przez Instytut Historii Kultury Materialnej PAN — ale i środowisko KUL myśli już o tym od kilku lat. Z punktu widzenia potrzeb demografii, której zależy na całości materiałów przydatnych dla ustalania liczb ludności, chodziłoby o następujące sprawy:

1. Odszukanie istniejących w niektórych parafiach dawniejszych spisów ludności (*libri status animarum*). W razie zaś objęcia badaniami całego XIX wieku — również zestawienie spisów przystępujących do sakramentów wielkanocnych z drugiej połowy tego stulecia.

2. Rejestrację całego zasobu ksiąg metrykalnych. Księgi porozbiorowe, znajdujące się pod kontrolą władz państwowych, były prowadzone jednolicie — toteż ich rejestracja jest stosunkowo prosta. Natomiast księgi dawniejsze, czysto kościelne, cechuje znacznie większa różnorodność

i dlatego konieczne będzie ich kartkowanie dla wykrycia wszystkich nie-regularności (wykorzystywanie wolnych kart dla innego rodzaju zapisów, zmiany kolejności przy późniejszej oprawie itp.). Zasadniczo chodzi o wykaz lat, dla których w danej parafii istnieją zapisy chrztów, ślubów czy pogrzebów. Konieczne są także informacje o stanie zachowania ksiąg (czytelność, uszkodzenia). Dla potrzeb demografii wystarczyłaby rejestracja materiałów do początków XIX w. (np. dla Królestwa do 1825 r.). Myślę jednak, że — ze względu na stosunkowo niewielki wkład dalszej pracy — warto by już tę akcję doprowadzić do końca.

Praktyczna realizacja rejestracji ksiąg metrykalnych — początkowo na mniejszym terenie, z czasem w skali całego kraju — mogłaby przebiegać następująco. Jednolite kwestionariusze przygotowuje na powielaczu któraś z zainteresowanych instytucji. Wypełnienie ich w przypadku koncentracji metryk w archiwum diecezjalnym powinno przebiegać sprawnie, gdyż przygotowanie fachowe personelu gwarantuje dokładność i jednolitość rejestracji. Sytuacja taka stwarza też możliwości dalszego naukowego opracowywania tych materiałów. Trudniejsza sprawa, jeśli księgi metrykalne znajdują się na parafiach, albowiem spisanie ich siłami lokalnymi nastąpi w bardzo różnym czasie i z niejednakową dokładnością. Toteż znacznie pewniejsze rezultaty przyniosłaby centralnie zaplanowana akcja — może np. praca alumnów seminariów diecezjalnych, dla których uporządkowanie archiwum parafialnego byłoby bardzo pożytecznym ćwiczeniem praktycznym, przygotowującym do samodzielnego prowadzenia akt placówki duszpasterskiej.

Tak zebrane materiały powinny być możliwie szybko udostępnione badaczom. Wykazy parafii z podaniem lat, dla których istnieją zapisy chrztów, ślubów czy pogrzebów mogą być publikowane zarówno w czasopiśmie *Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne*, jak i w wydawnictwach Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN. Ten ostatni interesują również bliższe dane: roczne liczby chrztów, ślubów i pogrzebów dla poszczególnych parafii, a zwłaszcza jeszcze dokładniejsze obliczenia, np. liczby ruchu naturalnego miejscowościami czy grupami społecznymi, wiek zmarłych w chwili zgonu itd. Takie obliczenia, bardzo pracochłonne, wymagają jednak krytycznej oceny podstawy źródłowej, precyzyjnego planu badawczego i dużej dokładności wykonania; toteż przed ich podjęciem warto zasięgnąć rady specjalisty, aby włożony trud owocował jak najlepiej.

Jeśli ten komunikat znalazł praktyczny oddźwięk, wówczas jestem gotów służyć dalszymi informacjami i ewentualną pomocą, zarówno w sprawach rzeczowych, jak i organizacyjnych.

Summariu m

DE INFERENDIS IN ALBUM MATRICULIS ECCLESIASTICIS

Ecclesiasticae matriculae haud spernenda videntur esse monumenta ad morum gentiumque indolem arte cognoscendam. Quam ob rem iam exeunte XIX saeculo rerum gestarum Poloni viri periti, qui numerus sit natorum, matrimonio iunctorum mortuorumque, non neglegunt percipere. Quae doctrinae scrutationes id temporis fiunt in Catholica Studiorum Universitate Lublinensi atque in Polonae Academiae Scientiarum Instituto historiae culturam cuiusvis artis rerum concretarum investigantis. Cum in archivis paroeciarum matriculae facilius deterantur, archivis dioecesanis invehendae sunt.

Oportet albo recenseantur ecclesiastici libri status animarum ac matricularum libri totius ambitus integrae civitatis. Typis etiam in lucem mandandi sunt elenchi paroeciarum earundem citentur anni, quorum spatio claudantur singula ecclesiasticorum librorum genera. Porro magni esset momenti, si plurium paroeciarum illatae libris ecclesiasticis matriculae computarentur.